



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 27 marca 2018 r.

Pozycja 35

POSTANOWIENIE z dnia 5 lutego 2018 r. Sygn. akt Ts 8/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Sp. z o.o. (obecnie: Sp. z o.o.) w sprawie zgodności:

art. 365 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) z art. 45 ust. 1, art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 7 stycznia 2016 r. Spółka z o.o. (obecnie Sp. z o.o.; dalej: skarżąca) wystąpiła o zbadanie zgodności art. 365 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim prawomocny wyrok wiąże nie tylko sąd, który wydał ten wyrok, lecz również inne sądy i organy administracji publicznej, bez określenia zakresu i sposobu tego związania, z art. 45 ust. 1, art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono w związku z następującą sprawą. 28 czerwca 2013 r. Spółka z o.o. w L. wystąpiła do Sądu Okręgowego w W. (dalej: Sąd Okręgowy) z pozwem, w którym dochodziła od skarżącej zapłaty tytułem należności, wynikających z łączących strony umów, dotyczących realizacji projektów ciepłowniczych. Na sumę dochodzonego roszczenia składały się należności z tytułu prowizji, kosztów dodatkowych i dodatku z tytułu ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. Sprawa otrzymała sygnaturę akt.

30 stycznia 2014 r. powód wystąpił przeciw skarżącej z kolejnym pozwem, opartym na takiej samej podstawie faktycznej i prawnej. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą.

W uzasadnieniu obu pozwów powód powoływał się na ustalenia faktyczne i oceny prawne zawarte w prawomocnych wyrokach Sądu Okręgowego w W. wydanych w sprawach pomiędzy stronami (sygn. akt).

Sąd Okręgowy połączył sprawy wszczęte na podstawie powyższych pozwów do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą akt.

Wyrokiem z lutego 2015 r. Sąd Okręgowy zasądził od skarżącej m.in. kwoty 366 335,41 zł oraz 123 134,29 zł – z odpowiednimi odsetkami oraz orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu sąd wskazał, że możliwość skutecznego domagania się przez powoda od skarżącej prowizji, kosztów dodatkowych i dodatku z tytułu ryzyka, co do zasady została przesądzona w wyrokach Sądu Apelacyjnego z: marca 2010 r., listopada 2011 r. i stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy podkreślił więc, że jego obowiązkiem było respektowanie wszystkich okoliczności faktycznych ustalonych w sposób stanowczy we wcześniejszych sprawach, które określały istotę sporu i uzasadniały uwzględnienie zgłoszonych w nich roszczeń. W ocenie sądu, podstawa dla roszczeń we wskazanych wyrokach Sądu Apelacyjnego oraz roszczenia dochodzonego w rozpatrywanej sprawie była wspólna, są to bowiem te same roszczenia, wynikające z tych samych umów, a różniące się jedynie okresem, za który są dochodzone. W konsekwencji sąd uznał roszczenia powoda za usprawiedliwione co do zasady.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony. Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z lipca 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że zasądził od skarżącej kwoty 257 337 zł oraz 128 697,53 z odpowiednimi odsetkami oraz orzekł o kosztach procesu i apelację skarżącej oddalił.

Równocześnie z wniesieniem skargi konstytucyjnej skarżąca złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Postanowieniem z 11 kwietnia 2016 r. Trybunał Konstytucyjny, zawiesił postępowanie. W uzasadnieniu wskazał, że orzeczenie Sądu Najwyższego, wydane w następstwie wniesienia przez skarżącą skargi kasacyjnej, może mieć wpływ na ustalenie podstaw wystąpienia ze skargą konstytucyjną, w szczególności zaś na stwierdzenie naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw przysługujących skarżącej.

Trybunał ustalił, że postanowieniem z czerwca 2016 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej skarżącej do rozpoznania, dlatego postanowieniem z 29 listopada 2016 r. Trybunał podjął zawieszone postępowanie.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2016 r. skarżąca została wezwana do uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej, m.in. przez dokładne określenie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności, opis stanu faktycznego sprawy oraz doręczenie brakujących dokumentów. W piśmie z 14 grudnia 2016 r. (data nadania) skarżąca odniosła się do zarządzenia, doręczyła także brakujące dokumenty.

W ocenie skarżącej art. 365 § 1 k.p.c., ustalając ogólne zasady związania prawomocnym wyrokiem, w sposób kategoryczny zobowiązuje wszystkie sądy do orzekania z uwzględnieniem prawomocnego rozstrzygnięcia, które zapadło w innej sprawie, nie precyzując jednocześnie granic tego związania. Skarżąca, porównując instytucję unormowaną w zakwestionowanym przepisie oraz zawartą w art. 366 k.p.c., zwróciła uwagę, że w przypadku powagi rzeczy osądzonej, ustawodawca określił skutki prawne jej wystąpienia, tj. zakaz ponownego orzekania w tej samej sprawie (odrzućcie pozwu – art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), a w razie wszczęcia postępowania jego nieważność (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Tymczasem w przypadku mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia kwestia zakresu tego związania jest „bardzo sporna w orzecznictwie i doktrynie”. W nowszym piśmiennictwie i judykaturze dominuje bowiem – jak zaznacza skarżąca – węższe ujęcie zakresu mocy wiążącej i pogląd, że dotyczy ona związania sentencją orzeczenia, a nie jego uzasadnieniem wraz z przesłankami faktycznymi i prawnymi, przyjętymi za jego podstawę.

Zdaniem skarżącej, lakoniczność art. 365 § 1 k.p.c. i nakaz uwzględnienia prawomocnego orzeczenia bez określenia, czy jest to związanie tylko sentencją, czy wszystkimi ustaleniami poczynionymi w tym orzeczeniu, skutkuje nie tylko rozbieżnościami w judykaturze, lecz również uniemożliwia sądom wykonywanie ich kompetencji, w szczególności swobodną ocenę dowodów oraz samodzielne rozstrzyganie wszystkich zagadnień występu-

jących w sprawie, a tym samym pozbawia strony możliwości skutecznej obrony w kolejnych procesach. Strona, która przegrała np. proces o zapłatę za pewien okres, gdyż nie zdołała wykazać swoich racji i nie złożyła apelacji, w kolejnym procesie o zapłatę jest – w przekonaniu skarżącej – z góry na straconej pozycji. Nawet gdyby bowiem sąd podczas rozpatrywania sprawy dokonał odmiennych ustaleń od poczynionych w poprzednim postępowaniu, strona przeciwna, która wygrała proces, może skutecznie zarzucać niezawisłym sądom naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie ustaleń poczynionych w prawomocnych wyrokach we wcześniejszych sprawach. Skarżąca podkreśliła, że związanie sądów prawomocnym orzeczeniem wydanym przez inny sąd – w tym ustaleniami faktycznymi lub zawartą w wyroku wykładnią prawa czy oświadczeniami woli – w innej sprawie nie jest zasadne w demokratycznym państwie prawnym, ponieważ ogranicza w sposób istotny prawo do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie u.o.t.p. TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy u.o.t.p. TK.

2. Zgodnie z art. 61 ust. 1 u.o.t.p. TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygania. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań, a także gdy jest oczywiście bezzasadna.

3. Zdaniem skarżącej, lakoniczna treść zaskarżonego przepisu powoduje rozbieżności w orzecznictwie sądowym, które wynikają z różnego rozumienia zasady mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, co wpływa na uniemożliwianie sądom wykonywania ich kompetencji, polegających na swobodnej ocenie dowodów oraz samodzielnym rozstrzyganiu wszystkich zagadnień występujących w sprawie.

3.1. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania sprawuje Sąd Najwyższy (art. 183 ust. 1 Konstytucji), który odmawiając przyjęcia skargi kasacyjnej skarżącej do rozpoznania, potwierdził jednak to, że wykładnia art. 365 § 1 k.p.c. nie budzi w praktyce orzeczniczej wątpliwości interpretacyjnych. Sąd Najwyższy wskazał także na „stabilną już linię orzecznictwa w tej materii, której dowodzą zarówno tezy jak i uzasadnienia wyroków SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, niepubl. i z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, niepubl.”.

W pierwszym z przytoczonych wyroków Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki”. W drugim z nich natomiast wyjaśnił, że „granice

mocy wiążącej prawomocnego wyroku określa jego sentencja, zaś motywy zawarte w uzasadnieniu tylko w takim zakresie, w jakim stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia i są konieczne dla wyjaśnienia jego zakresu. Nie są w takim wypadku wiążące dla sądu orzekającego w późniejszej sprawie zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocena prawna dokonane w sprawie rozpoznawanej uprzednio”.

3.2. Skoro wykładnia art. 365 § 1 k.p.c. nie budzi w orzecznictwie sądowym wątpliwości interpretacyjnych, a skarżąca formułuje zarzut niekonstytucyjności oparty na odmiennych twierdzeniach (niejasność przepisu powodująca rozbieżności interpretacyjne), to Trybunał stwierdza, że zarzut ten jest oczywiście bezzasadny.

4. Skarżąca kwestionuje zgodność art. 365 § 1 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji (prawo do sądu), art. 31 ust. 3 Konstytucji (zasada proporcjonalności) w zw. z art. 2 Konstytucji (zasada demokratycznego państwa prawnego).

4.1. Trybunał przypomina, że w orzecznictwie konstytucyjnym utrwaliło się rozumienie prawa do sądu jako czteroelementowej konstrukcji. Pierwszym elementem jest prawo do dostępu do sądu, pojmowane jako prawo uruchomienia postępowania przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym). Drugi stanowi prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego, zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości i jawności. Trzeci to prawo do wyroku sądowego, rozumiane jako prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd. Czwartym elementem prawa do sądu jest prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (wyrok pełnego składu TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108, przytaczany w kolejnych wyrokach TK).

Trybunał stwierdza, że skarżąca nie uprawdopodobniła naruszenia któregośkolwiek elementu prawa określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK). Skarżąca nie zarzuciła naruszenia jej prawa dostępu do sądu, prawa do otrzymania wyroku sądowego czy prawa do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających jej sprawę. Natomiast zarzut naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego Trybunał uznał za oczywiście bezzasadny.

4.2. Należy również przypomnieć, że w postanowieniu pełnego składu z 23 stycznia 2002 r., sygn. Ts 105/00 (OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60), Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko o niedopuszczalności, w sprawach inicjowanych skargą konstytucyjną, powoływania jako „samodzielnego” wzorca kontroli art. 2 Konstytucji. Przepis ten nie kreuje bowiem w sposób samoistny praw lub wolności jednostki o charakterze podmiotowym (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK). Pogląd ten zachowuje nadal swą aktualność (wyrok TK z 21 czerwca 2017 r., sygn. SK 35/15, OTK ZU A/2017, poz.51).

4.3. W odniesieniu do art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyrażającego tzw. zasadę proporcjonalności, Trybunał Konstytucyjny przypomina, że zgodnie z jego ugruntowaną linią orzecniczą (por. postanowienie z 20 lutego 2008 r., sygn. SK 27/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 22 i przytaczane tam orzecznictwo), nie statuuje on żadnych praw ani wolności konstytucyjnych, których naruszenie – zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji – decydowałoby o dopuszczalności wniesienia skargi konstytucyjnej. Ewentualne uczynienie z niego podstawy skargi konstytucyjnej warunkowane jest wskazaniem przez skarżącego, w zakresie jakiego konkretnego prawa podmiotowego, wyrażonego w przepisach konstytucyjnych, przesłanki wyrażone w treści tej zasady zostały naruszone. Trybunał wyjaśnia, że skarżąca nie wskazała konkretnych praw podmiotowych (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK) wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytu-

cji, które to prawa zostały ograniczone przez kwestionowany przepis, z naruszeniem zasady proporcjonalności.

5. W związku z powyższym Trybunał stwierdza, że skarżąca nie spełniła w sposób poprawny wymogu określonego w art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK. Dlatego Trybunał Konstytucyjny odmawia nadania skardze dalszego biegu na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 1 w zw. z art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.